



(1) Umarł z właściwym nastawieniem - mieszaniną smutku (Mt 26,38) i radości (Hbr 12,2). Nie powinniśmy się czuć winni, czekając na śmierć z obawą. Chrystus przeszedł przez emocjonalną agonię na noc przed horrorem śmierci na krzyżu. Kiedy spojrzemy poza atak serca na przyszłą chwałę, jest to powodem do radości. Odejście napawa smutkiem, ale wejście przynosi radość.

(2) Umarł we właściwym czasie - dokładnie wtedy, kiedy zaplanował Bóg (J 13,1). Nasza śmierć jest tak samo skrupulatnie zaplanowana, jak śmierć Chrystusa (Koh 3,1-2). Bóg ma pod kontrolą choroby i trzyma w ryzach niegodziwych. Śmierć może mieć nieskończoną liczbę przyczyn, ale ostateczną jest Bóg. Nie potrafisz zrobić nic, żeby zmienić Jego rozkład jazdy.

(3) On umarł w sposób właściwy. Istnieje wiele sposobów umierania - choroba, wypadki, morderstwo, samobójstwo, itp. Okoliczności śmierci różnych osób są różne. Dla Chrystusa Bóg zaplanował horror krzyża. Czas i rodzaj naszej śmierci są też w Jego planie. Chrystus powiedział: *Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało,...* *Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle* (Mt 10,28). Jeżeli boimy się Boga, nie musimy bać się niczego więcej.

(4) On zmarł z właściwym oddaniem. Śmierć może być czasem ufności Bogu. Ostatnie zdanie Chrystusa brzmiało: *Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego* (Łk 23,46).

Nasza przyszła egzystencja nie leży w rękach lekarzy, choroby lub pijaka, który spowodował nam wypadek na

autostradzie. Nasza śmierć jest w rękach Boga Wszechmogącego, który może użyć każdego środka, jakiego chce - również powyższych - by zanieść nas do nieba, byśmy byli tam z Nim na zawsze.

Karol Spurgeon powiedział: „nie proś o łaskę śmierci przed momentem śmierci. Proś o żywą łaskę i wywyższaj Chrystusa; łaskę śmierci otrzymasz, kiedy czas nadejdzie.” Żalu i smutku nie da się uniknąć. Ale my nie smucimy się *jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei* (1 Tes 4,13).

D. L. Moody stwierdził przed swoją śmiercią: „Niedługo przeczytacie w gazetach, że Moody umarł. Nie wierzcie w to, bo w tym momencie będę bardziej żywy niż kiedykolwiek.”

PYTANIA I ODPOWIEDZI

P: *Dlaczego powinniśmy rozmawiać o śmierci?*

O: Żeby przygotować się na wieczność.

P: *Dlaczego istnieje śmierć?*

O: Jest karą za grzech.

P: *Jak Biblia opisuje śmierć wierzących?*

O: Jako powrót do domu, by być z Chrystusem.

P: *Jak powinniśmy podejść do sprawy swojej śmierci?*

O: Jak ci, którzy żyją w zaufaniu do Boga, wiedząc, że czas i sposób umierania są w Bożych rękach, tak, jak powiedział Chrystus: *Ojcze, w twoje ręce polecam mego ducha.*

ludzi wierzących

- *Dlaczego powinniśmy rozmawiać o śmierci?*
- *Dlaczego śmierć istnieje?*
- *Jak Biblia opisuje śmierć wierzących?*
- *Jak powinniśmy podejść do sprawy swojej śmierci?*

Statystyki na temat śmierci robią wrażenie: jak dotychczas nikogo w nich nie brakuje! (C.S. Lewis) Śmierć jest pewna. Czeka na nas tak, jak konkretne piętro czeka na zgaśnięcie żarówki.

Dlaczego powinniśmy rozmawiać o śmierci?

Zwierzę nie wie, że pewnego dnia umrze. Ale człowiek wie. Ta wiedza wymaga od niego podjęcia w tym życiu decyzji odnośnie przygotowania się do przyszłego życia. Zanim umrzesz, określasz dwie rzeczy:

(1) Czy wieczność spędzisz: w niebie czy w piekle Pismo mówi: *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3,16).

(2) Jaka to będzie wieczność dla ciebie jako wierzącego. Według Pisma jawne się stanie dzieło każdego [...] ten, którego dzieło wzniezione na fundamentie przetrwa, otrzyma zapłatę (1 Kor 3,11-15).

Dlaczego śmierć istnieje?

W ogrodzie Eden Bóg dał Adamowi przykazanie: z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz (Rdz 2,17). Adam i Ewa zgorszyszy! nieposłuszeństwem Bogu! zjedli z tego drzewa (3,6). Rezultatem tego była śmierć – duchowa śmierć (zostali oddzieleni od Boga i potrzebowali odkupienia przez krew Chrystusa Rz 6,23 i 5,12-21) i fizyczna śmierć: *prochem jesteś i w proch się obrócisz* (Rdz 3,19).

Różne podejścia do śmierci

- *Wywoływanie duchów* to używanie duchowego medium lub psychiki do kontaktowania się z umarłymi. Demony potrafią spersonifikować zmarłego, by stworzyć iluzję, że żywi mogą porozumieć się z umarłymi. Biblia mówi, że ten, kto robi takie rzeczy jest obrzydliwy dla Pana (Kpł 19,31; 20,6,27; Pwt 18,10-12; 1 Kor 10,19-21).
- *Reinkarnacja* uczy, że fizycznie umieramy wiele razy, ale nasz duch żyje w kolejnych cyklach. Biblia mówi: *A jak postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd* (Hbr 9,27).
- *Doświadczenia z pogranicza śmierci* należy oceniać bardzo ostrożnie i sprawdzać czy pasują do biblijnych

obrazów odchodzenia. Szatan chce, żeby ludzie myśleli, iż czyjaś więź z Jezusem nie ma nic wspólnego z pięknem i światłem oczekującym każdego, że nie ma sądu i oceny życia. Kłamstwo Szatana, w które większość wierzy jest takie, że każdy będzie zbawiony. Zamiaszt wierzyć na słowo ludziom, którzy otarli się o śmierć, lepiej wierzyć Jezusowi, który naprawdę umarł i zmartwychwstał (Mt 27 i 28).

Strach przed śmiercią

Szatan nie ma władzy nad śmiercią w sensie określenia dnia śmierci kogoś, ale postępuje się **strachem** przed śmiercią, by przyszedł po to, *aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli* (Hbr 2,14-15). Dzięki Pismu Św., które mówi o tym, co dzieje się po śmierci, uczymy się prawdy. Chrystus mówi: *! poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8,32). Mimo, że owad może nas przestraszyć, nawet jeśli nie ma już żąda, nie może nam zaszkodzić. Dlatego Paweł mówi: *gdzie jest, o śmierci, żądło twoje?* (1 Kor 15,55)

Co Biblia mówi o śmierci wierzącego?

- Umierając, ujrysz aniołów, których zadaniem jest eskortowanie cię do nieba. *Umarł zebrał i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama* (Łk 16,22).
- Moment, w którym opuszczamy ciało, jest chwilą, kiedy bezpośrednio idziemy do Jezusa, by być z Nim: *chcieliśmy*

raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana (2 Kor 5,8).

- Św. Paweł mówił o swojej śmierci jako o oddzieleniu od tego życia (2 Tm 4,6) i pójściu do lepszego miejsca. Wyraził to następująco: *pragnę odejść, a być z Chrystusem* (Flp 1,23).

- Św. Paweł mówił o śmierci jak o zwinięciu namiotu - miejsca tymczasowego zamieszkania, by udać się do naszego wiecznego domu. *Wiemy bowiem, że jeśli ten namiot, który jest naszym ziemskim mieszkaniem, się rozpadnie, mamy budowę od Boga, dom w niebie, nie rękoma zbudowany, wieczny* (2 Kor 5,1).

- Śmierć jest konieczna, bo *ciało i krew nie mogą posiadać królestwa Bozego*. Musimy opuścić śmiertelne ciało *W jednym momencie, w мгнieniu oka, na dźwięk ostatniej trąby - zabrzmi bowiem trąba - umarli powstana nienaruszeni, a my będziemy odmienieni. [...] Trąba, ażeby to, co śmiertelne przodziało się w nieśmiertelność* (1 Kor 15,50-55).

Śmierć Chrystusa jako przykład umierania

Jezus nie prosił nas, byśmy poszli tam, gdzie On przedtem nie był (J 13,36; Hbr 6,19-20).

